

Protokół przesłuchania świadka.

98

Dnia 26 stycznia 1946r. w Radomiu Sędzia Sledczy II rejonu Sądu Okręgowego w Radomiu z siedzibą w Radomiu przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi -. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko - Józef Kozłowski  
Wiek - 1:27  
Imiona rodziców - Jan i Agnieszka  
Miejsce zamieszkania - Wincentów gm. Wielogóra  
Zajęcie - kowal  
Wyznanie - rzym-kat.  
Karalność - niekarany  
Stosunek do stron - obcy.

Na Firleju nie mieszkałem w czasie okupacji. W jesieni 1943r. zamieszkałem w Wincentowie. Wtenczas jednak razem z moja rodzina została wysiedlona na całą zimę, gdyż Niemcy tej zimy palili zwłoki na piaskach Firleja i wszystkich okolicznych mieszkańców, których domy znajdowały się w pobliżu piasków, wysiedlili. Wróciłem do swego domu na wiosnę 1944r. Od tego czasu często, prawie co drugi dzień, słyszałem odgłosy strzałów, dochodzący od strony piasków. Jednak nie byłem świadkiem egzekucji ani razu. W lecie 1944r. zostałem zabrany przez Niemców do zakopywania zwłok. Razem ze mną pracowało przy tym kilkudziesięciu ludzi z okolicznych miejscowości. Ja osobiście zakopałem zwłoki trzech mężczyzn, jednak w rozmowie z innymi dowiedziałem się, że wszystkich pomordowanych było wtenczas około 40. Zostali oni tego dnia rano zabici na Firleju. Pomordowani leżeli w jednej kotlinie. Niemcy, którzy dozorowali przy chowaniu ich, kazali zwłoki rozwozić po całym polu.

Egzekucje odbywały się aż do ucieczki Niemców. Ostatniej egzekucji nie przypominam sobie i nie wiem, kiedy ona miała miejsce.

Odczytano.

Sędzia

/-/ K. Borys

/-/ Józef Kozłowski

Zgodność z oryginałem stwierdzam:

Schvelan Jastyk